

Sygn. akt VI ACa 558/16

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 5 września 2017 roku

Sąd Apelacyjny w Warszawie VI Wydział Cywilny w składzie następującym:

Przewodniczący: Sędzia SA Jacek Sadowski

Sędzia SA Grażyna Kramarska (spr.)

Sędzia SO del. Joanna Mrozek

Protokolant: sekr. sąd. Izabela Nowak

po rozpoznaniu w dniu 5 września 2017 roku w Warszawie

na rozprawie

sprawy z powództwa K. K., S. K. i P. K.

przeciwko (...)

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie

z dnia 5 lutego 2016r., sygn. akt XXV C 1138/13

I. zmienia zaskarżony wyrok częściowo, tj.:

a) w punkcie pierwszym w ten sposób, że odsetki ustawowe od kwoty 53.000 (pięćdziesiąt trzy tysiące) złotych zasądza od dnia 6 lutego 2016r. do dnia zapłaty i oddala powództwo K. K. także w zakresie odsetek ustawowych od powyższej kwoty, liczonych za okres od dnia 8 lipca 2013r. do dnia 5 lutego 2016r.;

b) w punkcie trzecim w ten sposób, że odsetki ustawowe od kwoty 80.000 (osiemdziesiąt tysięcy) złotych zasądza od dnia 6 lutego 2016r. do dnia zapłaty i oddala powództwo S. K. także w zakresie odsetek ustawowych od powyższej kwoty, liczonych za okres od dnia 8 lipca 2013r. do dnia 5 lutego 2016r.;

c) w punkcie piątym w ten sposób, że odsetki ustawowe od kwoty 80.000 (osiemdziesiąt tysięcy) złotych zasądza od dnia 6 lutego 2016r. do dnia zapłaty i oddala powództwo P. K. także w zakresie odsetek ustawowych od powyższej kwoty, liczonych za okres od dnia 8 lipca 2013r. do dnia 5 lutego 2016r.;

II. w pozostałym zakresie oddala apelację;

III. zasądza od (...) na rzecz K. K. kwotę 1.268,90 zł (jeden tysiąc dwieście sześćdziesiąt osiem złotych dziewięćdziesiąt groszy), na rzecz S. K. kwotę 1.845,68 zł (jeden tysiąc osiemset czterdzieści pięć złotych sześćdziesiąt osiem groszy) i na rzecz P. K. kwotę 2.653,17 zł (dwa tysiące sześćset pięćdziesiąt trzy złote siedemnaście groszy) tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego.

Sygn. akt VI ACa 558/16

UZASADNIENIE

Powodowie K. K. oraz S. K. i P. K. wnieśli o zasądzenie od pozwanego (...) na rzecz każdego z powodów tytułem zadośćuczynienia kwot po 100.000 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 8 lipca 2013 r. do dnia zapłaty. Jako podstawę prawną żądania zadośćuczynienia powodowie podali art. 448 k.c. w zw. z art. 24 § 1 k.c., a jako podstawę faktyczną przytoczyli okoliczności wypadku drogowego z dnia 5 marca 2006r., wskutek którego zmarł R. K. – mąż powódki K. K. i ojciec małoletnich powodów S. i P. K.. Powodowie podnieśli, że śmierć R. K. była dla nich życiową tragedią. Naruszone zostało ich dobro osobiste, jakim są więzi rodzinne i prawo do życia w pełnej rodzinie. Wskazali także na przepis art. 442¹ § 2 k.c., zgodnie z którym ich roszczenie nie uległo przedawnieniu, gdyż zdarzenie było skutkiem popełnienia przestępstwa. W zakresie żądania odsetek powodowie powołali się na to, że w dniu 8 lipca 2013 r. upłynął dla pozwanego 30- dniowy termin od otrzymania wezwania do zapłaty żądanych kwot.

Pozwany (...) wniósł o oddalenie powództwa w całości, w tym o oddalenie roszczenia o zasądzenie odsetek od dnia wcześniejszego niż dzień uprawomocnienia się orzeczenia w sprawie. Pozwany powołał się na to, że w toku postępowania likwidacyjnego wypłacił każdemu z powodów odszkodowanie, a powódce dodatkowo kwotę z tytułu kosztów pogrzebu, małoletnim powodom przyznana została też renta alimentacyjna. W jego ocenie krzywda powodów została zatem już zrekompensowana. Podniesiony został także zarzut przedawnienia roszczenia o zadośćuczynienie, z powołaniem się na przepis art. 442 k.c. w brzmieniu sprzed nowelizacji Kodeksu cywilnego z 10 sierpnia 2007 r. oraz na trzyletni termin przedawnienia. Zdaniem pozwanego do żądania powodów nie ma zastosowania termin przedawnienia odnoszący się do szkód powstałych wskutek zbrodni lub występku, bowiem sprawcy należy przypisać winę w chwili czynu, co w realiach niniejszej sprawy nie jest możliwe.

Wyrokiem z dnia 5 lutego 2016r. Sąd Okręgowy w Warszawie zasądził od pozwanego tytułem zadośćuczynienia: na rzecz powódki K. K. kwotę 53.000 złotych z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 8 lipca 2013r. do dnia zapłaty (pkt 1 wyroku), na rzecz S. K. kwotę 80.000 złotych z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 8 lipca 2013r. do dnia zapłaty (pkt 3 wyroku) i na rzecz P. K. kwotę 80.000 złotych z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 8 lipca 2013r. do dnia zapłaty (pkt 5 wyroku), a w pozostałym zakresie ich powództwa oddalił (pkt 2, 4 i 6 wyroku). Sąd zasądził na rzecz powodów także koszty procesu, tj. na rzecz K. K. kwotę 217 zł, a na rzecz S. K. i P. K. kwoty po 2.171 złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego. Tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych Sąd Okręgowy nakazał pobrać na rzecz Skarbu Państwa od pozwanego kwotę 10.650 zł tytułem części opłaty sądowej i kwotę 4.033,82 zł tytułem części wydatków oraz z zasądzonych na rzecz powodów roszczenia - od powódki K. K. kwotę 2.350 zł tytułem części opłaty sądowej i kwotę 774,38 zł tytułem wydatków, a od S. K. i P. K. kwoty po 1.000 zł tytułem części opłaty sądowej i po 436,62 tytułem części wydatków.

Sąd Okręgowy ustalił, że w dniu 5 marca 2006 r. R. K., mąż powódki K. K. oraz ojciec małoletnich powodów P. i S. K., został potrącony przez samochód, doznał rozległych obrażeń i zmarł tego samego dnia. Kierujący pojazdem zbiegł z miejsca zdarzenia. Śledztwo prowadzone przez Prokuraturę Rejonową w P. w sprawie Ds. 446/06 zostało umorzone w dniu 30 czerwca 2006 r. wobec niewykrycia sprawcy. Do wypadku doszło na skutek nieudzielenia R. K. pierwszeństwa przejścia przez jezdnię po wyznaczonym przejściu dla pieszych przez kierującego nieznanym pojazdem. Poszkodowany także nie dochował należytej staranności, niewłaściwie oceniając stan ruchu pojazdu, czym przyczynił się pośrednio do zaistnienia zdarzenia. U poszkodowanego stwierdzono we krwi 1 promil alkoholu etylowego, jednak stężenie alkoholu nie miało wpływu na odniesione przez niego urazy i doznany wstrząs. R. K. był osobą zaradną życiowo. Podnosił swoje kwalifikacje zawodowe i dużo pracował, co pozwalało mu na zapewnienie odpowiedniego bytu materialnego rodziny. To on utrzymywał rodzinę podczas, gdy jego żona zajmowała się małymi dziećmi i prowadziła dom. W dacie wypadku miał stałą pracę jako operator wózków widłowych. Pracował również dorywczo. Miał w planach roczny wyjazd za granicę w celach zarobkowych, a później założenie własnej działalności gospodarczej w postaci warsztatu samochodowego. R. K. był bardzo dobrym mężem i ojcem. Starał się poświęcać dużo czasu rodzinie, wspólnie wyjeżdżali na wczasy, wycieczki, czy do rodziny. Spędzał z synami wolne chwile, chodząc z nimi na spacer, do ZOO, czy opowiadając bajki. Nosił synów na rękach, kąpał i przygotowywał do snu. Pomagał też żonie, angażując się w codzienne prace domowe takie jak sprzątanie, pranie, czy gotowanie. Powódka zawsze mogła liczyć na jego wsparcie.

Byli małżeństwem od 6 lat, a ich związek był zgodny, darzyli się uczuciem. Poszkodowany nie miał problemów alkoholowych ani innych nałogów. Dzieci R. K. odczuwają brak ojca, tęsknią za nim. Mają świadomość niepełnej rodziny i związane z tym poczucie niesprawiedliwości. Często oglądają zdjęcia z tatą i powtarzają, że gdyby żył, ich życie byłoby inne, łatwiejsze. Śmierć R. K. miała duży wpływ na psychikę i kształtowanie się osobowości małoletniego S. K., ur. (...), który w dacie zdarzenia był w wieku 6 lat. Chłopiec był silnie związany emocjonalnie z ojcem. Spędzał z tatą dużo czasu, towarzysząc mu w przydomowych pracach, a także podczas wieczornych wspólnych zabaw. Kilka miesięcy po wypadku powódka zgłosiła się z synem do (...) dla (...). W reakcji na śmierć ojca u chłopca nasiliły się zaburzenia emocjonalne, nadpobudliwość, problemy z koncentracją i inne trudności wychowawcze. S. zamknął się w sobie, unikał kontaktów z innymi. Chłopcu brakuje ojca, z którym mógłby porozmawiać na różne „męskie” tematy. Szuka wzorców u swojego dziadka i wujka. P. K., ur. (...), miał 2 lata, gdy zginął jego ojciec. Dziecko było zbyt małe, by dobrze zapamiętać i poznać tatę, jednak R. K. spędzał z nim dużo czasu i zdołał już nawiązać z nim więź emocjonalną. Chłopczyk po jego śmierci przejawiał symptomy typowe dla tęsknoty za bliską osobą. Szukał ojca w mieszkaniu, często budził się w nocy.

Obecnie S. K. i P. K. zaakceptowali już zaistniałą, skutek śmierci ojca, zmianę w systemie rodzinnym i nie mają z tego powodu zaburzeń emocjonalnych, czy psychologicznych. K. K. długo nie mogła pogodzić się ze śmiercią męża. Opanowała ją bezradność, żal, smutek. Pogrzyżała się w rozpacz i żałobie. Przez długi czas miała problemy w codziennym funkcjonowaniu, a przez cztery miesiące po wypadku męża korzystała z pomocy psychologicznej. Początkowo zażywała też leki uspokajające, ale odstawiła je, obawiając się uzależnienia. W późniejszych latach - 2009-2013 - sporadycznie korzystała z konsultacji psychologicznych obejmujących zarówno ją, jak i dzieci. Spotkania z psychologami bardzo pomogły powódce w odnalezieniu się w trudnej sytuacji, tym bardziej, że jej stan psychiczny i przeżywanie żałoby miały duży wpływ na funkcjonowanie rodziny i stosunek emocjonalny dzieci do zdarzenia. Powódka w dalszym ciągu obawia się o przyszłość dzieci, ma świadomość trudności wychowawczych związanych z samotnym rodzicielstwem i nie zawsze potrafi podejmować właściwe i stanowcze decyzje w stosunku do chłopców, ale stara się korzystać z różnych form pomocy oferowanych np. przez szkolnego pedagoga. Czuje też lęk przed samotnością, gdy synowie dorosną i wyprowadzą się z domu. Pomimo upływu prawie 10 lat od śmierci męża K. K. ma opory przed zaangażowaniem się w nowy związek i ułożeniem sobie życia na nowo, ale od 2014 r. podejmuje takie próby. Nie ma obecnie zaburzeń depresyjnych i nie wymaga wsparcia psychologicznego.

Po śmierci męża K. K. z synami mieszkała u swoich teściów. Jej teściowa pracowała, a powódka zajmowała się chorym teściem, dziećmi i prowadzeniem domu. Z czasem ich relacje zaczęły się pogarszać. Powódka ze strony rodziny męża nie znajdowała zrozumienia i wsparcia. Wpływało to negatywnie także na jej stan psychiczny. Po dwóch latach powódka razem z dziećmi przeprowadziła się do swojej matki, do J.. Obecnie wynajmuje mieszkanie i mieszka sama z synami. Nie utrzymują kontaktów z rodziną zmarłego R. K.. Jego grób znajduje się ok. 180 km od miejsca zamieszkania powodów, co nie pozwala im na częste wizyty na cmentarzu. Najczęściej jeżdżą tam z ojcem powódki. Przed śmiercią męża powódka zajmowała się dziećmi, później pracowała dorywczo, a od 2014 r. ma stałą pracę.

Po przeprowadzeniu postępowania likwidacyjnego pozwany przyznał tytułem odszkodowania za znaczne pogorszenie sytuacji życiowej powódce kwotę 25.000 zł, a powodom P. i S. K. kwoty po 30.000 zł. Przyznał też rentę alimentacyjną na rzecz powodów S. i P. K. w wysokości po 500 zł miesięcznie do ukończenia przez nich 18. roku życia, lub 25. roku życia w przypadku kontynuacji nauki, z wyrównaniem świadczenia za okres 1 marca 2013r. - 1 lipca 2013r. w wysokości 4.000 zł. Powódka otrzymała także dla siebie i dzieci rentę z ZUS oraz zasiłek rodzinny. W trakcie trwania niniejszego postępowania powodowie otrzymali od pozwanego kwotę ok. 30.300 zł. Pismem doręczonym pozwanemu w dniu 7 czerwca 2013 r. powodowie wezwali pozwanego do zapłaty na ich rzecz kwot po 100.000 zł tytułem zadośćuczynienia za naruszone dobro osobiste w postaci więzi rodzinnych, pod rygorem skierowania sprawy na drogę postępowania sądowego. W piśmie z dnia 17 czerwca 2013 r. pozwany odmówił przyznania żądanych roszczeń, wskazując na brak podstaw prawnych w tym zakresie.

Sąd Okręgowy uznał, że okoliczności faktyczne niniejszej sprawy były co do zasady bezsporne, a zatem jego rolą było przede wszystkim ustalenie zaistnienia i rozmiaru krzywdy doznanej przez powodów wskutek śmierci R. K., a także zbadanie zarzutu strony pozwanej dotyczącego przedawnienia roszczenia. Sąd Okręgowy

zważył, że roszczenie pokrzywdzonego o naprawienie szkody wynikłej ze zbrodni lub występku, wyrządzonej w okolicznościach uzasadniających odpowiedzialność cywilną posiadacza pojazdu mechanicznego lub kierującego pojazdem mechanicznym, przedawnia się na podstawie art. 442¹ § 2 k.c. (por. uchwała Sądu Najwyższego z 29 października 2013 r., III CZP 50/13, LEX nr 1381267). Podstawy kwalifikacji prawnej zdarzenia szkodzącego, jako zbrodni lub występku, określa Kodeks karny, jednak dla zastosowania przepisu art. 442¹ § 2 k.c. nie jest wymagane, aby sprawca został skazany, ponieważ w sytuacji, w której w postępowaniu karnym nie stwierdzono popełnienia przestępstwa, stosownych ustaleń co do przestępczego charakteru czynu wyrządzającego szkodę, może dokonać sąd cywilny. Stwierdzenie przez sąd cywilny, że popełnione zostało przestępstwo, wymaga dokonania własnych ustaleń dotyczących istnienia podmiotowych i przedmiotowych znamion przestępstwa, według zasad przewidzianych w prawie karnym (wyrok Sądu Najwyższego z 21 listopada 2001 r., sygn. II UKN 633/00, LEX nr 79843, wyrok Sądu Najwyższego z 18 grudnia 2008 r., sygn. III CSK 193/08, LEX nr 487538), przy czym nie jest konieczne imienne wskazanie sprawcy przestępstwa (orzeczenie Sądu Najwyższego z 21 grudnia 1967 r., sygn. III PZP 34/67, OSN 6/68, poz. 94, wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z 11 czerwca 2014 r., sygn. I ACa 1555/13, LEX nr 1480477). W związku z tym, że R. K. poniósł śmierć z powodu wielonarządowych obrażeń powstałych na skutek potrącenia przez nieznaną osobę, kierowany przez nieznaną osobę, która zbiegła z miejsca zdarzenia, w ocenie Sądu Okręgowego, zasadnym było uznanie, iż sprawca wypadku - kierowca pojazdu - popełnił czyn mający znamiona występkę określonego w art. 177 § 1 i 2 k.k. w zw. z art. 178 § 1 k.k. Wobec zaś faktu ucieczki sprawcy z miejsca wypadku, pozwany ponosi odpowiedzialność cywilną w przedmiotowej sprawie na podstawie art. 98 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych. Uznając zaś, że powodowie wykazali, że ich szkoda bezpośrednio wynika z popełnionego przestępstwa, Sąd Okręgowy przyjął, iż zarówno na dzień 10 sierpnia 2007 r. ich roszczenie nie było przedawnione jak i że nie upłynął też 20-letni termin przedawnienia przewidziany w art. 442¹ § 2 k.c. ani w dniu wezwania do zapłaty w 2013 r., ani w dacie wniesienia pozwu o zadośćuczynienie. Tym samym Sąd Okręgowy uznał za niezasadny zarzut przedawnienia roszczenia podnoszony przez pozwanego.

Dokonując oceny, jaka suma pieniężna powinna stanowić zadośćuczynienie za doznaną przez powodów krzywdę, Sąd Okręgowy wziął pod uwagę rodzaj i stopień nasilenia cierpień każdego z nich z osobna, konsekwencje w życiu osobistym, jak i przyczynienie się poszkodowanego R. K. do zaistniałej szkody. W ocenie tego Sądu w niniejszej sprawie wykazano, że więzi łączące K. K. z mężem jak i więzi pomiędzy ojcem i synami były bardzo silne. Rodzina chętnie spędzała razem czas, wspierała się wzajemnie, planowali przyszłość. Powódka zawsze mogła liczyć na męża, a dla S. i P. K. tata był wzorem i bohaterem. Więzy te zostały naruszone przez tragiczną śmierć poszkodowanego. Wypadek przekreślił ich wspólne plany i był traumatycznym przeżyciem dla powodów. Do chwili obecnej odczuwają oni brak męża i ojca. Śmierć R. K. wywołała u nich dużą zmianę życiową zarówno w kwestii warunków i jakości życia, jak i w sferze psychicznej. Śmierć męża była dla K. K. trudnym doświadczeniem, bowiem powódka była emocjonalnie bardzo związana ze swoim mężem i do chwili obecnej przeżywa ona silnie jego stratę, odczuwając cierpienie psychiczne spowodowane nagłą utratą najbliższej osoby. O silnym wpływie śmierci męża na psychikę powódki świadczy chociażby długi okres żałoby i trudności z pogodzeniem się z zaistniałą sytuacją. Powódka dodatkowo odczuwa obciążenie związane z koniecznością samotnego wychowywania synów. Sąd Okręgowy, opierając się także na doświadczeniu życiowym, podkreślił jednak, że chociaż przeżywanie żałoby jest kwestią indywidualną, to emocje związane z utratą bliskiej osoby z biegiem czasu ulegają wyciszeniu, następuje stopniowy proces pogodzenia się z zaistniałą sytuacją i powrót do zwykłego życia. Również u powódki - w ocenie tego Sądu - proces ten następuje, bowiem z zebranego materiału dowodowego wynika, że z biegiem czasu stan psychiczny powódki zaczął się poprawiać: podjęła pracę, wynajęła mieszkanie dla siebie i synów, nie popada w stany depresyjne. W ocenie Sądu Okręgowego powódka jest osobą młodą i ma szansę ułożenia sobie życia od nowa, podejmuje próby w tym kierunku, spotykając się z innym mężczyzną. Uwzględniając te okoliczności, Sąd Okręgowy uznał, że w przypadku K. K. zasadne jest przyznanie tytułem zadośćuczynienia kwoty 70.000 zł.

Sąd Okręgowy wskazał na to, że nie umniejszając straty doznanej przez powódkę, należy uznać, że krzywda po stronie małoletnich powodów jest szczególnie dotkliwa, bowiem dzieci utraciły ojca w bardzo młodym wieku. S. K. zdołał

nawiązać ze zmarłym więź i ma o nim dobre wspomnienia, natomiast P. K. był w dacie śmierci R. K. dwuletnim dzieckiem i zna ojca raczej ze zdjęć i opowieści matki. Chłopcy jednak stracili osobę, której nikt nie jest im w stanie zastąpić. Wychowywali się bez ojca, z którym, jak sami zaznaczają, mogliby rozmawiać na „męskie tematy”. Taka sytuacja niewątpliwie miała duży wpływ na ich rozwój emocjonalny, psychiczny, jak i kształtowanie charakterów. Mając to na względzie, Sąd Okręgowy określił w przypadku obu powodów wysokość zadośćuczynienia za doznaną krzywdę na kwoty po 100.000 zł (w uzasadnieniu błędnie wskazano, że Sąd zasądził na rzecz każdego z powodów powyższe kwoty). Uwzględniając to, że w toku procesu powodowie otrzymali od pozwanego kwotę łączną 30.000 zł, tj. po 10.000 zł, o tę kwotę Sąd Okręgowy zmniejszył wysokość zadośćuczynienia każdego z powodów. W oparciu o ustalenia opinii biegłego ds. rekonstrukcji wypadków drogowych Sąd Okręgowy uznał, że poszkodowany przyczynił się w 10% do zaistniałego zdarzenia, bowiem nie zachował należytej ostrożności, przechodząc przez jezdnię – miał możliwość obserwacji nadjeżdżającego z prawej strony pojazdu i tym samym uniknięcia potrącenia. Biorąc zaś nadto pod uwagę stopień przyczynienia się poszkodowanego, Sąd Okręgowy ostatecznie zasądził od pozwanego na rzecz powódki K. K. kwotę 53.000 zł, a na rzecz małoletnich powodów S. K. i P. K. po 80.000 zł, a w pozostałym zakresie oddalił roszczenia powodów.

Orzekając o odsetkach ustawowych za opóźnienie w zapłacie zasądzonych kwot, Sąd Okręgowy powołał się na utrwalone w judykaturze stanowisko, że terminem, od którego należą się odsetki za opóźnienie w zapłacie zadośćuczynienia za krzywdę, może być, w zależności od okoliczności sprawy, zarówno dzień poprzedzający wyrokowanie o zadośćuczynieniu, jak i dzień tego wyrokowania (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 18 lutego 2011 r., I CSK 243/10, Legalis nr 428271, wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 14 lutego 2013 r., I ACa 1092/12, Legalis nr 734361). Wskazał także na to, że jeżeli zobowiązany nie płaci zadośćuczynienia w terminie wynikającym z przepisu szczególnego lub w terminie ustalonym zgodnie z art. 455 k.c., uprawniony nie ma możliwości czerpania korzyści z zadośćuczynienia, jakie mu się należy już w tym terminie i w rezultacie odsetki za opóźnienie w zapłacie zadośćuczynienia należnego uprawnionemu już w tym terminie powinny się należeć od tego właśnie terminu (wyrok Sądu Najwyższego z 16 grudnia 2011, V CSK 38/11, Legalis nr 443537). W ocenie Sądu Okręgowego słuszne zatem było żądanie przez powodów odsetek od dnia 8 lipca 2013 r., tj. od dnia następującego po upływie 30 dni od otrzymania przez pozwaną Fundusz pisma wzywającego do zapłaty żądanych w niniejszej sprawie kwot.

Apelację od tego wyroku wniósł tylko pozwany, skarżąc wyrok w części:

- zasądzającej na rzecz powódki K. K. kwotę 30.500 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 8 lipca 2013 r. do dnia zapłaty i kwotę 217 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego oraz odsetki ustawowe od kwoty 22.500 zł liczone od dnia 8 lipca 2013 r. do dnia wydania wyroku, tj. do dnia 5 lutego 2016 r. (pkt 1 wyroku),
- zasądzającej na rzecz powoda S. K. kwotę 44.000 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 8 lipca 2013 r. do dnia zapłaty i kwotę 2.171 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego oraz odsetki ustawowe od kwoty 36.000 zł, liczone od dnia 8 lipca 2013 r. do dnia wydania wyroku, tj. do dnia 5 lutego 2016 r. (pkt 3 wyroku),
- zasądzającej na rzecz powoda P. K. kwotę 62.000 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 8 lipca 2013 r. do dnia zapłaty i kwotę 2.171 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego oraz odsetki ustawowe od kwoty 18.000 zł, liczone od dnia 8 lipca 2013 r. do dnia wydania wyroku tj. do dnia 5 lutego 2016 r. (pkt 5 wyroku),
- dotyczącej orzeczenia o nieuiszczonych kosztach sądowych (pkt 7 i 8 wyroku).

Pozwany sformułował zarzuty naruszenia prawa materialnego, tj.:

I. art. 448 § 1 Kodeksu cywilnego w zw. z art. 24 Kodeksu cywilnego poprzez:

- błędą jego wykładnię i pominięciem, iż Sąd uprawniony jest do przyznania tytułem zadośćuczynienia kwoty odpowiedniej, a więc znajdującej oparcie w krzywdzie poniesionej na skutek śmierci osoby najbliższej, podczas gdy przyznane powodom tytułem zadośćuczynienia kwoty nie znajdują podstaw w ustalonym w sprawie stanie faktycznym i przekraczają krzywdę doznaną przez powodów na skutek straty osoby bliskiej;

- błędną jego wykładnię i pominięcie, iż Sąd jest uprawniony do przyznania zadośćuczynienia w sytuacji, gdy pomiędzy osobą dochodzącą zadośćuczynienia a zmarłym poszkodowanym powstała i istniała więź emocjonalna, co doprowadziło do zasądzenia przez Sąd I instancji zadośćuczynienia w znacznej wysokości na rzecz powoda P. K. pomimo, że pomiędzy nim a poszkodowanym nie powstała więź emocjonalna;

II. art. 446 § 3 Kodeksu cywilnego w zw. z art. 448 Kodeksu cywilnego poprzez błędną wykładnię i pominięcie, iż wypłacone powodom w toku postępowania likwidacyjnego odszkodowanie z tytułu pogorszenia sytuacji życiowej, zgodnie z przyjętą linią orzecniczą, obejmowało również kompensatę szkody niemajątkowej, a tym samym roszczenie powodów z tytułu zadośćuczynienia za krzywdę związaną ze śmiercią poszkodowanego powinno zostać pomniejszone przez Sąd I instancji po uwzględnieniu kwot wypłaconych powodom przez pozwanego tytułem stosownego odszkodowania i ich zwaloryzowaniu.

Zdaniem skarżącego doszło także do naruszenia przepisów prawa procesowego, tj.:

I. art. 232 § 1 Kodeksu postępowania cywilnego w zw. z art. 6 Kodeksu cywilnego, poprzez:

- zasądzenie na rzecz powodów zadośćuczynienia pomimo, że powodowie nie udowodnili w dostateczny sposób, że doszło po ich stronie do krzywdy przekraczającej naturalny proces żałoby związanej z odejściem osoby bliskiej;

- zasądzenie na rzecz powoda P. K. zadośćuczynienia w znacznej wysokości pomimo, że powód nie udowodnił, aby pomiędzy nim a poszkodowanym powstała i istniała więź emocjonalna uzasadniająca zasądzenie na jego rzecz zadośćuczynienia w kwocie 80.000 zł;

II. art. 233 Kodeksu postępowania cywilnego poprzez bezpodstawne pominięcie szeregu okoliczności mających istotny wpływ na wysokość zadośćuczynienia i przemawiających za jego obniżeniem (lub też nadanie im zbyt małego znaczenia), takich jak to, że:

- od śmierci poszkodowanego upłynął okres 10 lat i negatywne następstwa tego zdarzenia uległy w przypadku powodów znacznemu złagodzeniu lub też nawet całkowicie ustały;

- powodowie funkcjonują aktualnie prawidłowo - pracują/uczą się, właściwie wypełniają swoje role społeczne;

- powódka K. K. jest gotowa na nawiązanie więzi z nowym partnerem;

- powodowie po śmierci poszkodowanego nie pozostali sami, mogą liczyć na swoją pomoc i wsparcie;

- powód P. K. nie nawiązał z poszkodowanym więzi emocjonalnej - powód nie pamięta nawet poszkodowanego i zna go jedynie z opowiadań;

- jak wynika z opinii psychologicznej - konfrontacja z sytuacją straty nie wiąże się u powodów z zakłóceniem ich stanu psychicznego.

W zakresie dotyczącym rozstrzygnięcia o odsetkach pozwany wskazał nadto na naruszenie przepisów:

I. art. 316 § 1 Kodeksu postępowania cywilnego poprzez pominięcie, że sąd wydaje wyrok biorąc za podstawę stan rzeczy istniejący w chwili zamknięcia rozprawy, a tym samym zasądza zadośćuczynienie przy uwzględnieniu zmiany wymiaru szkody w czasie i tym samym brak jest podstaw do uznania, że w dacie poprzedzającej wydanie orzeczenia w sprawie pozwany opóźnił się ze spełnieniem świadczenia;

II. art. 448 § 1 Kodeksu cywilnego w zw. z art. 24 Kodeksu cywilnego poprzez:

a. pominięcie, iż dopiero w chwili wyrokowania jednoznacznie określana jest zarówno odpowiedzialność pozwanego, jak i wysokość należnych powodom świadczeń, co skutkowało zasądzeniem odsetek od zadośćuczynienia od dnia wcześniejszego niż dzień wyrokowania w sprawie;

b. błędną, wykładnię i pominięcie, iż zasądzenie zadośćuczynienia oraz ustalenie jego wysokości stanowi fakultatywne uprawnienie Sądu i nie jest roszczeniem wymagalnym przed datą jego zasądzenia poprzez orzeczenie odsetek za okres wcześniejszy niż dzień ogłoszenia orzeczenia w sprawie;

III. art. 481 § 1 Kodeksu cywilnego poprzez:

- jego błędne zastosowanie i zasądzenie odsetek od dat wcześniejszych niż dzień wydania wyroku w sprawie, w uznaniu, iż z tymi datami strona pozwana miała możliwość ustalenia wysokości i wypłaty powodom świadczeń w ustalonej przez Sąd wysokości, podczas gdy kwoty ww. świadczeń zostały skonkretyzowane dopiero w wyroku, w którym Sąd I instancji dokonał oceny podniesionych przez pozwanego zarzutów przedawnienia roszczeń oraz przyczynienia poszkodowanego do powstania szkody;

- błędne uznanie, iż przed wydaniem wyroku można było mówić o świadczeniu pieniężnym w rozumieniu art. 481 § 1 k.c., podczas gdy ustalenia dotyczące rozmiaru szkody i związanego z tym zadośćuczynienia zostały dokonane przede wszystkim w toku postępowania przed Sądem I instancji, a ostateczna konkretyzacja kwot nastąpiła w chwili ogłoszenia wyroku;

IV. art. 442¹ § 2 Kodeksu cywilnego poprzez pominięcie, że w datach, od których Sąd Okręgowy zasądził odsetki, pozwany nie był uprawniony, aby samodzielnie rozstrzygać o bycie przestępstwa i możliwości zastosowania u powodów dłuższego terminu przedawnienia roszczeń i wypłaty odszkodowania, gdyż żaden inny podmiot poza sądem powszechnym nie może sprawować wymiaru sprawiedliwości i w sposób wiążący dokonywać oceny, czy dany czyn stanowi przestępstwo;

V. art. 109 ustawy z dnia 22 maja 2003r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych poprzez nieuwzględnienie, iż przepis ten zobowiązuje pozwanego do wypłaty w terminie 30 dni kwoty jedynie w przypadkach, w których nie istnieje konieczność dokonania wyjaśnień, od których zależy zasadność lub wysokość świadczenia, poprzez orzeczenie odsetek za okres wcześniejszy niż dzień uprawomocnienia się orzeczenia w sprawie; skoro w niniejszej sprawie do rozstrzygnięcia w zakresie istnienia przestępstwa i zasadności zarzutu przedawnienia doszło dopiero w wyroku;

VI. art. 14 pkt. 1 i 2 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych poprzez nieuwzględnienie, iż przepis ten dopuszcza możliwość określenia innego momentu wymagalności świadczenia ubezpieczyciela w przypadku, gdy ustalenie odpowiedzialności zakładu ubezpieczeń albo wysokości odszkodowania zależy od toczącego się postępowania karnego lub cywilnego, co miało miejsce w niniejszej sprawie, gdyż w wyroku Sąd rozstrzygnął kwestię istnienia przestępstwa, zasadności zarzutu przedawnienia i wysokości należnego zadośćuczynienia;

VII. art. 233 Kodeksu postępowania cywilnego poprzez błędne uznanie, że powodowie wykazali, że zasądzone wyrokiem świadczenia należały się im od wskazanego przez nich w pozwie dnia, poprzedzającego przeprowadzenie postępowania dowodowego w niniejszej sprawie.

W oparciu o powyższe zarzuty skarżący wniósł o zmianę wyroku w zaskarżonej części i oddalenie powództwa w tym samym zakresie, jak również o zasądzenie od powodów na jego rzecz kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych, wraz z zasądzeniem kosztów postępowania apelacyjnego.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja pozwanego zasługiwała jedynie na częściowe uwzględnienie – w zakresie rozstrzygnięcia o odsetkach ustawowych za opóźnienie w zapłacie zasądzonych kwot zadośćuczynienia. W pozostałym zakresie Sąd Apelacyjny podziela ustalenia faktyczne Sądu pierwszej instancji oraz dokonaną przez ten Sąd ocenę co do przysługiwania powodom na podstawie art. 448 k.c. w zw. z art. 24 § 1 k.c. zadośćuczynienia za krzywdę w rozmiarze uwzględnionym w zaskarżonym wyroku.

Na wstępie należy zwrócić uwagę na to, że ostatecznie pozwany nie kwestionuje już tego, że do wyrządzenia krzywdy powodom doszło na skutek czynu noszącego cechy występku, co uzasadniało zastosowanie do oceny terminu przedawnienia roszczeń powodów przepisu art. 442¹ § 2 k.c. w związku z art. 2 ustawy z dnia 16 lutego 2007r. o zmianie ustawy Kodeks cywilny i w związku z art. 442 § 2 k.c. Pozwany, podnosząc też w ramach zarzutu naruszenia przepisu art. 232 § 1 k.p.c. w zw. z art. 6 k.c., że powodowie nie wykazali, by towarzyszące im w związku ze śmiercią R. K. odczucia wykraczały poza żalobę, stanowiącą naturalną i normalną reakcją na sytuację straty, jak również nie wykazali (zwłaszcza P. K.) szczególnie silnej więzi z poszkodowanym (co wskazywałoby na negowanie przez niego doznania przez powodów krzywdy, a tym samym przysługiwania im zadośćuczynienia, mającego zrekompensować tę krzywdę), jednocześnie nie kwestionuje roszczeń powodów co do zasady, o czym świadczy wypłacenie przez niego powodom – jak przyznała powódka – w toku procesu kwot po 10.000 zł oraz zaskarżenie wyroku jedynie w części – co do kwoty 30.500 zł w przypadku powódki, kwoty 44.000 zł w przypadku S. K. oraz kwoty 62.000 zł w przypadku P. K., z czym wiąże się uznanie roszczeń powodów w dodatkowych kwotach: w przypadku powódki – w kwocie 22.500 zł, w przypadku S. K. - w kwocie 36.000 zł i w przypadku P. K. - w kwocie 18.000 zł. W powyższej sytuacji nie mógł odnieść skutku sformułowany przez niego zarzut naruszenia przepisu art. 232 § 1 k.p.c. w zw. z art. 6 k.c. Wbrew zarzutowi naruszenia przepisu art. 233 k.p.c. materiał dowodowy nie dawał także podstaw do uznania, że powód P. K. nie nawiązał z poszkodowanym więzi emocjonalnej. Z treści opinii biegłego psychologa T. G. wynikało bowiem istnienie stabilnej więzi emocjonalnej łączącej ojca z P. (k. 329), stabilne funkcjonowanie systemu rodzinnego przed śmiercią R. K. i zaburzenie tego systemu przez jego śmierć i jej skutki m.in. w postaci reakcji małoletniego. Biegły co prawda wskazywał na to, że dla dwuletniego P. niemożliwa była pełna konfrontacja z faktem śmierci ojca oraz pełne doświadczenie straty – w okresie zbliżonym do daty śmierci ojca – jednak nie oznacza to, że powód w okresie późniejszym, w miarę rozwoju poznawczego i emocjonalnego nie doznawał krzywdy z powodu braku ojca, w tym poczucia jego utraty. Z opinii biegłego wynikało nadto, że „doświadczenie straty miało wpływ na cały system rodzinny, który funkcjonował przede wszystkim w kontekście obciążenia emocjonalnego procesem żałoby przeżywanego przez matkę powoda”, której funkcjonowanie w istotny sposób rzutowało na system rodzinny P. K.. Biegły wskazał również na to, że z uwagi na charakter i dynamikę procesów rozwojowych proces psychicznego opracowania doświadczenia straty ojca dla P. przebiegał w dłuższym okresie. Chłopiec, będąc już bardziej świadomym, cały czas odczuwał brak ojca i to odczucie będzie mu towarzyszyć przez całe życie nawet, gdy będzie już dorosły – nie będzie miał bliskiego męskiego wzorca zachowania, osoby z którą będzie mógł porozmawiać o „męskich” sprawach w okresie dorastania. W wyroku z dnia 10 lutego 2017r. sygn. V CSK 291/16 Sąd Najwyższy stwierdził, że prawo do zachowania więzi rodzinnych jest nierozzerwanie związane z istotą osoby fizycznej jako podmiotu prawa, w każdym człowieku tkwi bowiem potrzeba nawiązania i utrzymywania więzi rodzinnych z najbliższymi. Nieprawidłowe jest zatem utożsamianie prawa do utrzymywania więzi rodzinnych z uczuciem przywiązania do bliskich. O ile bowiem niewątpliwie uczucie ma zawsze charakter subiektywny, zależny od indywidualnych cech podmiotu, o tyle więź między osobami bliskimi jest pojęciem obiektywnym; więź rodzinna między osobami bliskimi istnieje niezależnie od stopnia i rodzaju łączących ich uczuć, które mogą jedynie decydować o istnieniu i zakresie krzywdy związanej z naruszeniem prawa do utrzymywania więzi rodzinnych. Sąd Apelacyjny w pełni ten pogląd podziela, uznając jednocześnie, że brak jest podstaw do podzielenia zarzutów apelacji odwołujących się do braku więzi emocjonalnej powoda P. K. z ojcem.

Zarzuty naruszenia prawa materialnego oraz w pozostałym zakresie zarzut naruszenia przepisu art. 233 k.p.c. sprowadzają się w istocie do kwestionowania przez pozwanego wysokości zasądzonych zadośćuczynienia jako – zdaniem pozwanego – rażąco zawyżonego w stosunku do rozmiaru doznanej przez powodów krzywdy. Zważywszy na niewymierny kwotowo rozmiar krzywdy czyli szkody niemajątkowej przyjmuje się w orzecznictwie, że korekta przez Sąd drugiej instancji wysokości zadośćuczynienia, mającego wyrównać tę krzywdę, winna następować jedynie wyjątkowo, gdy - z uwagi na całokształt okoliczności sprawy, stanowiących wypracowane w orzecznictwie kryteria

decydujące o wysokości zadośćuczynienia - zadośćuczynienie to zostało zasądzone w rozmiarze rażąco zawyżonym lub zaniżonym. W ocenie Sądu Apelacyjnego kwoty zadośćuczynienia zasądzone przez Sąd Okręgowy na rzecz każdego z powodów (także przy uwzględnieniu kwot wypłaconych dobrowolnie przez pozwanego) nie mają cech świadczenia rażąco zawyżonego. Więzy rodzinna odgrywa doniosłą rolę, zapewniając członkom rodziny m.in. poczucie bezpieczeństwa, stabilności, wzajemne wsparcie obejmujące sferę materialną i niematerialną. Więzy między rodzicami a dziećmi oraz między małżonkami jest jedną z silniejszych więzi międzyludzkich. Nagłe zerwanie tej więzi przez spowodowanie śmierci męża i ojca stanowiło dla wszystkich powodów źródło głębokiej krzywdy, której naprawienie jest niemożliwe. Jakkolwiek rozmiar tej krzywdy zależy w dużej mierze od wrażliwości osób poszkodowanych, to jednak generalnie w każdym przypadku można przyjąć, że śmierć osoby bliskiej jest dla członków jej najbliższej rodziny (małżonka, dzieci) bolesnym ciosem przeżywanym nie tylko w momencie powzięcia o niej wiadomości. Strona pozwana powołała się na to, że od śmierci poszkodowanego upłynęło już 10 lat i negatywne następstwa tego zdarzenia uległy w przypadku powodów znacznemu złagodzeniu lub też nawet całkowicie ustały, że powodowie aktualnie funkcjonują prawidłowo - pracują/uczą się, właściwie wypełniają swoje role społeczne i konfrontacja z sytuacją straty nie wiąże się u powodów z zakłóceniem ich stanu psychicznego. Skarżący nie dostrzega jednak tego, że zasądzone zadośćuczynienie nie dotyczy wyłącznie krzywdy istniejącej w dacie orzekania przez Sąd, po upływie 10 lat od śmierci R. K.. Dochodzone przez powodów świadczenie ma na celu kompensację krzywdy doznanej w całym okresie, jaki minął od tego zdarzenia, tj. złagodzenie cierpienia wywołanego śmiercią osoby bliskiej oraz pomoc osobie pokrzywdzonej w dostosowaniu się do zmienionej w związku z tym rzeczywistości. W orzecznictwie wskazuje się, że na rozmiar krzywdy mają przede wszystkim wpływ: dramatyzm doznań osoby bliskiej, poczucie osamotnienia i pustki, cierpienie moralne i wstrząs psychiczny wywołany śmiercią osoby najbliższej, rodzaj i intensywność więzi łączącej pokrzywdzonego z zmarłym, wystąpienie zaburzeń będących skutkiem tego odejścia (np. nerwicy, depresji), roli w rodzinie pełnionej przez osobę zmarłą, stopień, w jakim pokrzywdzony będzie umiał się znaleźć w nowej rzeczywistości i zdolności jej zaakceptowania, leczenie doznanej traumy, wiek pokrzywdzonego (vide m.in. wyrok Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z dnia 28 września 2016r. sygn. I ACa 165/16). Występujący obecnie stan przystosowania się powodów do sytuacji, jaką stworzyła śmierć R. K., do braku męża i ojca, akceptacja tej sytuacji, brak konieczności leczenia i terapii z uwagi na brak zaburzeń psychicznych i objawów depresyjnych nie decydują o rozmiarze krzywdy, jaka winna być podstawą zasądzenia zadośćuczynienia. Dane z dokumentacji lekarskiej z (...) w P., opisane w opinii biegłego (k. 347 i n.), wskazują na to, że powód S. K. przez 4 miesiące po śmierci ojca korzystał z pomocy tej Poradni, gdyż był nerwowy, krzyczał, zrywał się w nocy, miał problemy z jedzeniem, relacjonował, że jest mu przykro, że taty nie ma. U powoda rozpoznano wówczas zaburzenia zachowania i emocji. W przypadku powódki z kolei odnotowano, że od maja 2006r. powódka nie je, że ma obniżony nastrój, odczuwa tęsknotę za mężem, bardzo przeżywa wypowiedzi innych osób. W latach 2009-2013 (a zatem już kilka lat po śmierci R. K.) psycholog wskazywał na odczuwanie nadal przez powódkę uczuć bezradności, żalu, smutku, przygnębienia i osamotnienia i stwierdził trwający nadal u powódki proces żałoby. W ocenie Sądu Apelacyjnego powyższe okoliczności świadczyły o znacznym rozmiarze krzywdy powodów doznanej na skutek śmierci R. K.. Nawet, jeśli dla powoda S. K. przeżycia psychiczne związane ze śmiercią ojca bezpośrednio po wypadku były cięższe niż dla P. K., bo uświadamiał sobie fakt tej śmierci, to w okresie późniejszym negatywne odczucia obu synów związane z brakiem ojca w ich życiu, z zaburzeniem funkcjonowania ich rodziny były podobne, zważywszy na niewielką różnicę wieku między nimi (4 lata). Jak wskazał Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 17 kwietnia 2015r. sygn. III CSK 173/14, o rozmiarze krzywdy małego dziecka doznanej wskutek śmierci rodzica decyduje przede wszystkim, mówiąc najogólniej, pozbawienie, niedającego się przecenić, udziału tego rodzica w życiu dziecka, jego rozwoju, dorastaniu, dojrzewaniu. W przypadku obu małoletnich powodów brak udziału ojca w ich życiu jest taki sam. W orzecznictwie wskazuje się na brak podstaw do różnicowania wysokości zadośćuczynienia należnego różnym uprawnionym w sytuacji, gdy okoliczności faktyczne będące podstawą jego zasądzenia zasadniczo są takie same. Zdaniem Sądu Najwyższego w sprawie o zasądzenie zadośćuczynienia na podstawie art. 446 § 4 k.c. (który to przepis jest obecnie podstawą prawną zasądzenia zadośćuczynienia w sytuacjach takich, jak będąca przedmiotem niniejszej sprawy) indywidualizacja ocen w zakresie dotyczącym rozmiaru krzywdy i wysokości zadośćuczynienia musi doznawać ograniczeń. W przypadkach, w których stopień bliskości osoby uprawnionej względem zmarłego jest taki sam, wiek uprawnionego podobny, podobna intensywność więzi między uprawnionym a zmarłym, podobna skala przeżywanego bólu i cierpienia przez uprawnionego, podobny stopień negatywnego wpływu śmierci osoby najbliższej na życie uprawnionego, powinny być zasądzone podobne kwoty tytułem zadośćuczynienia za krzywdę doznaną wskutek

śmierci osoby najbliższej (vide w. cyt. wyrok z dnia 17 kwietnia 2015r. sygn. III CSK 173/14). Podzielając powyższy pogląd, Sąd Apelacyjny nie znalazł podstaw do tego, by uznać, że zadośćuczynienie należne powodowi P. K. winno być niższe niż zadośćuczynienie zasądzone na rzecz S. K..

W przypadku zaś świadczeń należnych wszystkim powodom nie było też uzasadnienia dla ich pomniejszenia „po uwzględnieniu kwot wypłaconych powodom przez pozwanego tytułem stosownego odszkodowania i ich zwaloryzowaniu”. Sam pozwany, określając wysokość zadośćuczynienia, jaka – jego zdaniem – jest należna każdemu z powodów, w żaden sposób nie odnosi tej wysokości do kwot wypłaconych wcześniej powodom z tytułu odszkodowania za znaczne pogorszenie ich sytuacji życiowej. Powódka, zgłaszając w 2006r. żądanie zapłaty odszkodowania, powoływała się co prawda na pewne skutki śmierci męża o charakterze niemajątkowym (np. wpływ na stan zdrowia), jednak wiązała je następnie z dalszymi konsekwencjami w postaci wpływu na pogorszenie jej sytuacji z uwagi na obniżenie aktywności życiowej. Nie było wskazania na to, że żądana kwota ma powodom zrekompensować ból po stracie męża i ojca, poczucie utraty, osamotnienia, bezradności, obawy o przyszłość.

Roszczenie o zadośćuczynienie za zerwanie więzi rodzinnej, przyznawane na podstawie art. 448 k.c. w zw. z art. 24 § 1 k.c., jest rodzajowo i normatywnie odmienne od roszczenia zmierzającego do naprawienia szkody majątkowej, opartego na art. 446 § 3 k.c. Zadośćuczynienie jest oderwane od sytuacji majątkowej pokrzywdzonego oraz od konsekwencji, jakie śmierć osoby bliskiej powoduje w szeroko rozumianej sferze interesów majątkowych powoda; ma na celu złagodzenie cierpienia psychicznego wywołanego śmiercią osoby najbliższej, traumatycznych przeżyć z nią związanych oraz ułatwienie przystosowania się do zmienionej sytuacji życiowej. Przewidziane w art. 446 § 3 k.c. odszkodowanie obejmuje natomiast szeroko pojęte szkody majątkowe, często nieuchwytnie lub trudne do precyzyjnego wycenienia, prowadzące do znacznego pogorszenia sytuacji życiowej osoby najbliższej (vide wyrok Sądu Najwyższego z dnia 20 sierpnia 2015r. sygn. II CSK 549/14). Skoro stosowne odszkodowanie z art. 446 § 3 k.c. i zadośćuczynienie (art. 446 § 4 k.c., a przed nowelizacją art. 448 k.c. w zw. z art. 24 § 1 k.c.), to dwa odrębne roszczenia, to nie ma podstaw do uwzględniania przy ustalaniu wysokości należnego powodom zadośćuczynienia za krzywdę odszkodowania, jakie uzyskali w 2006r. z tytułu znacznego pogorszenia sytuacji życiowej (tak też Sąd Apelacyjny w Krakowie w wyroku z dnia 22 kwietnia 2016r. sygn. I ACa 44/16).

W rezultacie niezasadne okazały się zarzuty apelacji pozwanego zmierzające do zmiany wysokości zadośćuczynienia zasądzonego w zaskarżonym wyroku. W tej części apelacja pozwanego podlegała oddaleniu na podstawie art. 385 k.p.c.

Apelacja ta zasługiwała jednak na uwzględnienie w zakresie dotyczącym rozstrzygnięcia o odsetkach za opóźnienie od zasądzonych kwot zadośćuczynienia, choć nie wszystkie z zarzutów postawionych w niej w tym przedmiocie są trafne. Nie można uznać, by doszło do naruszenia przez Sąd Okręgowy przepisu art. 442¹ § 2 k.c., skoro przepis ten nie był podstawą orzeczenia o odsetkach. Trudno też podzielić zarzut naruszenia przepisu art. 448 k.c. w zw. z art. 24 § 1 k.c. w sytuacji, w której pozwany nie kwestionuje swojej odpowiedzialności co do zasady, w szczególności nie kwestionuje, że doszło do naruszenia dóbr osobistych powodów, że powodowie doznali krzywdy, którą winno zrekompensować im zadośćuczynienie. Nie można też uznać za zasadny pogląd, że zadośćuczynienie jest świadczeniem co do zasady niewymagalnym przed datą wyroku zasądzającego je. Jakkolwiek wcześniej w orzecznictwie były wyrażane w kwestii wymagalności zadośćuczynienia sprzeczne poglądy wiążące ten stan zarówno z datą orzekania jak i z datą poprzedzającą wyrokowanie (o czym świadczą treść orzeczeń, na które obie strony się powołują), to jednak obecnie przeważa pogląd, że nie ma jednej, znajdującej zastosowanie w każdej sytuacji, reguły określającej wymagalność zadośćuczynienia, w szczególności, że reguła ta wskazuje na konieczność zasądzania odsetek za opóźnienie w zapłacie zadośćuczynienia dopiero od daty wyrokowania (jak wynika z twierdzeń pozwanego). Terminem, od którego należą się odsetki za opóźnienie w zapłacie zadośćuczynienia za krzywdę, może być, w zależności od okoliczności sprawy, zarówno dzień poprzedzający wyrokowanie o zadośćuczynieniu, jak i dzień tego wyrokowania. Wskazuje się na to, że uprawniony może żądać odsetek za opóźnienie w zapłacie zadośćuczynienia od tej wcześniejszej daty, jeżeli zostanie wykazane, że świadczenie w rozmiarze ostatecznie na jego rzecz zasądzonym należne mu było już wówczas. Jeśli zaś Sąd ustali, że zadośćuczynienie w rozmiarze odpowiadającym sumie dochodzonej przez powoda należy się dopiero od dnia wyrokowania, odsetki od zasądzonego w takim przypadku zadośćuczynienia mogą się należeć dopiero od

dnia wyrokowania (vide wyrok Sądu Najwyższego z dnia 8 marca 2013r. sygn. III CSK 192/12). Zasadzenie odsetek od daty wyrokowania może być uzasadnione w szczególności wtedy, gdy podstawą określenia rozmiaru krzywdy jest całokształt okoliczności istniejących jeszcze w dacie orzekania.

W ocenie Sądu Apelacyjnego z taką sytuacją mamy do czynienia w niniejszej sprawie. Rozmiar krzywdy powodów, uwzględniony przez Sąd Okręgowy jako podstawa określenia wysokości zadośćuczynienia, obejmował dotykające ich skutki śmierci R. K. nie tylko z okresu poprzedzającego zgłoszenie żądania, ale w całym okresie od 2006r. do daty orzekania. Należy wskazać na to, że opinia biegłego psychologa, będąca jednym z głównych dowodów na okoliczność rozmiaru krzywdy powodów, odwołuje się do nie tylko do treści dokumentacji medycznej, ale także do wyników badania aktualnego stanu powodów pod względem psychologicznym (co stało się nawet przedmiotem zarzutów strony powodowej). Także zeznania świadków przedstawiają sytuację rodziny powodów od 2006r. do chwili obecnej.

Należy też zauważyć, że rzeczywiście – jak podnosi strona pozwana – zgłoszenie przez powodów żądania zapłaty zadośćuczynienia miało miejsce w specyficznych okolicznościach, które winny prowadzić do oceny, że nie można zarzucić pozwanemu opóźnienia w spełnieniu świadczenia już w 2013r. Powodowie wcześniej występowali do pozwanego z roszczeniem opartym na przepisie art. 446 § 3 k.c. o zapłatę odszkodowania z tytułu znacznego pogorszenia sytuacji życiowej, wskazując także na niematerialne aspekty skutków śmierci R. K., a cytowane przez pozwanego orzecznictwo sądów pochodzące z okresu, gdy brak było jeszcze ukształtowanej linii orzeczniczej Sądu Najwyższego dopuszczającej zasadzenie zadośćuczynienia za naruszenie dobra osobistego w postaci więzi rodzinnych, rzeczywiście mogło pozwanemu dawać przekonanie, że wypłacając odszkodowanie w 2006r. i 2007r. skompensował także krzywdę powodów. Powodowie wystąpili z żądaniem zadośćuczynienia w okresie, gdy – przy zastosowaniu przepisu art. 442 § 1 k.c. czy art. 442 ¹§ 1 k.c. – roszczenie to można było uznać za przedawnione. Jakkolwiek w postępowaniu w niniejszej sprawie Sąd jedynie przesłankowo oceniał, czy czyn sprawcy szkody nosi znamiona występku, a nie orzekał, że doszło do popełnienia przestępstwa, to jednak przed rozstrzygnięciem tej kwestii to, czy doszło do przedawnienia roszczeń powodów, czy też nie, było sporne i mogło wpływać na ocenę przez pozwanego zasadności żądania powodów. Nie sposób też pominąć tego, że nie tylko odpowiedzialność pozwanego co do zasady, ale też zakres tej odpowiedzialności były przedmiotem postępowania dowodowego Sądu Okręgowego o szerokim zakresie. Sąd Okręgowy wyjaśniał za pomocą dowodu z opinii biegłych ewentualną odpowiedzialność podmiotu udzielającego pomocy medycznej R. K., przyczynienie się poszkodowanego - przyjmując następnie, że miało ono miejsce - oraz skutki śmierci R. K. dla sfery psychicznej powodów (opinia psychologa dwukrotnie uzupełniana). Wszystkie te względy, zdaniem Sądu Apelacyjnego, przemawiają za tym, że miały miejsce okoliczności wyjątkowe, istniały niejasności odnoszące się zarówno do samej odpowiedzialności pozwanego jak i wysokości zadośćuczynienia, w związku z którymi wstrzymanie przez pozwanego z wypłatą świadczeń było uprawnione.

Mając powyższe na względzie, Sąd Apelacyjny na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. zmienił zaskarżony wyrok w punktach 1, 3 i 5 poprzez zasadzenie odsetek ustawowych za opóźnienie w zapłacie zadośćuczynienia od daty 6 lutego 2016r. (od dnia następnego po dniu wydania wyroku przez Sąd Okręgowy) i oddalenie roszczenia o odsetki za okres od dnia 8 lipca 2013r. do dnia 5 lutego 2016r.

Wobec tego, że zmiana wyroku dotyczy wyłącznie rozstrzygnięcia o należnościach ubocznych, nieuwjętych w wartości przedmiotu sporu, częściowe uwzględnienie apelacji nie ma wpływu na ocenę zakresu, w jakim Sąd Okręgowy uwzględnił i oddalił powództwo, a tym samym na proporcje, w jakich każda ze stron winna być obciążona kosztami procesu i nieuiszczonymi kosztami sądowymi w postępowaniu przed Sądem pierwszej instancji.

Zważywszy zaś na to, że z porównania wartości przedmiotu zaskarżenia w zakresie należności głównej i wartości przedmiotu zaskarżenia w zakresie żądania zmiany orzeczenia o odsetkach za opóźnienie wynika, że strona pozwana wygrała proces przed Sądem II instancji zaledwie w 15%, Sąd Apelacyjny uznał, że strona powodowa uległa jedynie w niewielkiej części, co dało podstawę do obciążenia pozwanego w całości kosztami postępowania apelacyjnego (kosztami zastępstwa procesowego strony powodowej) na podstawie art. 100 zd. 2 k.p.c., przy czym z uwagi na to, że wszystkich powodów w postępowaniu apelacyjnym reprezentował jeden pełnomocnik, wynagrodzenie tego pełnomocnika (kwota 5.400 zł – zgodnie z § 2 pkt 6 w związku z § 10 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra

Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych, w brzmieniu obowiązującym w dacie wniesienia apelacji stosownie do treści § 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 3 października 2016r. zmieniającego rozporządzenie w sprawie opłat za czynności radców prawnych) zostało zasądzone na rzecz powodów proporcjonalnie do wartości przedmiotu zaskarżenia w części odnoszącej się do każdego z powodów, tj. na rzecz K. K. (22%) w kwocie 1.188 zł, na rzecz S. K. (32%) w kwocie 1.728 zł i na rzecz P. K. (46%) w kwocie 2.484 zł.